

Prof. dr hab. Ewa Paczoska

Wydział Polonistyki UW

Opinia o dorobku naukowym i rozprawie habilitacyjnej dr Aleksandry Budrewicz

Zainteresowania naukowe dr Aleksandry Budrewicz lokują się pomiędzy historią literatury angielskiej i polskiej drugiej połowy XIX i pierwszych dekad XX w. Jej dotychczasowy obfity dorobek (opublikowała 2 monografie autorskie oraz 38 studiów i artykułów naukowych, 13 artykułów zostało przyjętych do druku) jest zróżnicowany tematycznie, dotyczy bowiem zagadnień historycznoliterackich, ale także translologicznych oraz problematyki badań kulturowych. To ten charakterystyczny splot zainteresowań i kompetencji, widoczny już we wczesnych pracach naukowych habilitantki, nadaje jej badawczemu dorobkowi cechy szczególne. Główny jego obszar wyznacza problematyka obecności literatury angielskiej w polskiej kulturze, zwłaszcza drugiej połowy XIX w.

W okresie swoich naukowych początków dr Budrewicz zajmowała się przekładami angielskiej klasyki – prowadziła studia nad estetyką szekspirowskich tłumaczeń m.in. Adama Mickiewicza, Ignacego Hołowińskiego, Wojciecha Dmochowskiego, a przede wszystkim – Stanisława Egberta Koźmiana, które stały się przedmiotem jej doktoratu. W badaniach tych ważne było odtworzenie koncepcji translatorskich tłumaczy w połączeniu z epoką historyczną, światopoglądem pisarzy, głównymi kierunkami ich poszukiwań estetycznych oraz ze standardami kultury. Studia nad polskimi przekładami Shakespeare’a skierowały uwagę badaczki ku problematyce recepcji widzianej w perspektywie kulturowej i społecznej. Ten tryb refleksji komparatystycznej przyniósł bardzo dobre efekty – w wielu studiach szczegółowych i, najwyraźniej, w książce doktorskiej, dr Budrewicz udało się przekonująco i interesująco pokazać, jak zmieniała się i w jaki sposób stabilizowała obecność dramatów Shakespeare’a w kulturze polskiej XIX w., jakie funkcje artystyczne i społeczne pełniły przekłady jego dzieł. Trzeba też podkreślić, że wszystkie te badania wynikały z solidnej pracy materiałowej (m.in. z pracy na zbiorach rękopiśmiennych).

To przede wszystkim na podstawie niepublikowanych materiałów rękopiśmiennych oraz rozległych kwerend czasopiśmienniczych badaczka zrekonstruowała literacką biografię Stanisława Koźmiana oraz jego współpracownika, także tłumacza, Leona Ulricha. Autorce udało się zweryfikować rozmaite mity na temat ich współpracy. Książka *Stanisław Egbert Koźmian – tłumacz Szekspira* (Kraków 2009) ważna jest jednak przede wszystkim ze względu na analizę i interpretację sztuki translatorskiej autora *Dzieł dramatycznych Szekspira*. Dokonuje ich badaczka m.in. na podstawie not i komentarzy tłumacza, które pozwalają śledzić jego koncepcje artystyczne i dydaktyczne. Oprócz perspektywy translatologicznej, w książce współobecna jest optyka kulturowych badań nad recepcją. Książka doktorska Aleksandry Budrewicz zyskała wysokie noty w środowisku naukowym – zarówno polonistów, jak i anglistów. Połączenie perspektywy translatologicznej i kulturowej jest w dalszych studiach habilitantki nad recepcją Shakespeare’a i pracach badawczych podjętych w ramach grantu „Polska Bibliografia |Szekspirowska 2000-2010”.

Podsumowaniem dotychczasowych badań dr Aleksandry Budrewicz jest jej książka habilitacyjna pt. *Dickens w Polsce. Pierwsze stulecie* (Kraków 2015). Główny cel tej pracy wyznacza pytanie o sposoby czytania w Polsce w przyjętym okresie (1839-1939) utworów Dickensa i o funkcjonowanie jego osoby jako fenomenu kulturowego. Zakres czasowy rozprawy został bardzo dobrze umotywowany. W wybranym okresie autorka bada rozmaite szlaki recepcji i jej funkcje. Swoje badania lokuje w szerokim polu komparatystyki otwartej na perspektywę badań kulturowych oraz socjologii literatury, nastawionej na krążenie idei związanych z literaturą, sztuką, ale także życiem społecznym. Warto podkreślić tu, że, choć jak wynika z wprowadzenia do książki, autorka chce realizować (świetnie uświadamiane) oczekiwania i standardy badawcze najnowszej komparatystyki, m.in. anglosaskiej, jednocześnie bez wątpienia idzie ścieżką własną. Określiłabym tę drogę jako trud rekonstrukcji **konstelacji Dickensa** w polskiej kulturze. Kategoria konstelacji pozwala bowiem widzieć dany tekst literacki (czy zespół tekstów) w osoczu różnego typu świadectw recepcji, tych wyrazistych i tych mniej wyraźnych, takich jak echa, powidoki, ukryte nawiązania, które składają na charakterystyczny fenomen kulturowej obecności.

Tą drogą podąża Aleksandra Budrewicz, przeciwstawiając w pewien sposób własne badania nad recepcją dawnej komparatystyce „jednokierunkowej” (badania wpływów i zależności). Przed ową jednokierunkowością broni jej badania przyjęta trafnie za Peterem Widdowsonem kategoria pisarza pojmowanego jako „kulturowa figura terażniejszości”. Tak właśnie traktuje w swojej książce Dickensa – jako ważny element polskiej terażniejszości

XIX i XX w. Otwiera to zaproponowane tu badania nad recepcją na pytania o kulturę polską i jej przekształcenia. Kierunek tych badań określa: perspektywa długiego trwania, otwarcie na różnego typu źródła piśmiennicze oraz dążenie do ujęć interdyscyplinarnych.

W rozdziale I rozprawy, pt. *Sławny za życia – czczony po śmierci*, autorka pokazuje przemiany obrazu Dickensa w polskiej świadomości społecznej. Rozdział ten, niezwykle bogaty w warstwie informacyjnej, rysuje dynamiczny obraz relacji obcy pisarz – społeczeństwo polskie różnych pokoleń i epok. Dynamika ta łączy się z takimi zjawiskami, jak np. nowoczesne przekształcenia funkcji literatury, zmiana społecznej roli pisarza (mająca związek z upowszechnianiem się pozytywizmu jako postawy poznawczej), proces profesjonalizacji ludzi pióra, narodziny i stabilizacja obiegu popularnego literatury. W rozdziale II przenosimy się na inny poziom recepcji – na obszar dyskursu krytycznoliterackiego. To najdłuższy rozdział pracy i zarazem najbardziej związany z przemianami polskiej świadomości literackiej. Autorka wskazuje tu na charakterystyczny dla polskiego gruntu recepcji brak głębszych zainteresowań krytyków sztuką powieściopisarską Dickensa – co łączyć można, jak sądzę, z faktem, że pierwsza fala wypowiedzi polskiej krytyki na temat pisarza to czas wstępnego dopiero rozpoznawania przez pokolenie pozytywistów możliwości powieści jako gatunku. Wypowiedzi krytyków o twórczości Dickensa zostały tu włączone w nurt najważniejszych polskich dyskusji literackich drugiej połowy XIX w. – o powieści tendencyjnej oraz o realizmie i naturalizmie. Autorka podkreśla zresztą, że polska refleksja o Dickensie zostaje zapośredniczona przez Hyppolyte’a Taine’a – nie tylko wielki autorytet estetyczny epoki, ale także autora powszechnie przyjmowanej za obowiązującą interpretacji twórczości pisarza. Niejako „przy okazji” autorka pokazuje tu polityczne uwarunkowania polskiej „sceny recepcji” Dickensa, który dla Polaków staje się upostaciowieniem brytyjskości i związanych z nią marzeń o cywilizacji, postępie i demokracji. Być może przydałoby się tu jeszcze podjęcie tropu smilesowskiego – idea „pomocy własnej” Samuela Smilesa odgrywa bowiem szczególną rolę w światopoglądzie polskiego pozytywizmu i mogłaby zostać potraktowana jako ważna rama czy wręcz jeden z fundamentów dla recepcji Dickensa.

Interesująco rysuje się tu także refleksja o przygodach z Dickensem polskiej krytyki końca w. XIX, która, zgodnie z duchem epoki, z jednej strony wyraża dystans do pisarza odbieranego jako coraz bardziej już anachroniczny, z drugiej zaś – próbuje „modernizować” sensy jego twórczości. Ma to związek także z ciekawym wątkiem „chestertoniady” – czyli zapośredniczania modernistycznej recepcji Dickensa przez popularnego wówczas niezwykle

w Polsce Chestertona (jako pisarza i krytyka). Rozważania autorki konotują nowe pytania (i wzmagają poznawczy apetyt recenzenta!) - chciałoby się więc jeszcze wiedzieć, jaki typ postaci czy sytuacji fabularnej krytyka uznawała za „dickensowski”? Ale i bez zbiorczej odpowiedzi na to pytanie w rozdziale tym udało się autorce bez wątpienia pokazać i różne meandry czy etapy krytycznoliterackiej recepcji pisarstwa autora *Malej Dorrit*, i kształtowanie się języka nowoczesnej krytyki w Polsce. Oba pierwsze rozdziały przynoszą dociekliwą analizę społeczno-kulturowego fenomenu recepcji Dickensa.

Obrazu tego fenomenu interesująco i przekonująco dopełniają rozdziały kolejne. W rozdziale III autorka udowadnia, że świetnym instrumentem badania recepcji jest kalendarium rocznic – zwłaszcza widzianych w kontekście polskiej „kultury pamięci”. W rozdziale tym zabrakło mi trochę refleksji antropologicznej, np. idącej tropem tej, jaką proponuje Eric Hobsbawm w swoich badaniach nad „tradycją wynalezioną”. Polską „kulturę pamięci” jako osocze dickensowskiej recepcji autorka ogląda ze świadomością różnic poszczególnych zaborów (to bardzo interesujący wątek tego rozdziału!). Porównanie kolejnych rocznicowych śladów obecności twórczości Dickensa w polskiej kulturze pozwoliło tu pokazać takie przemiany wzorców lektury, jak ta związana z odzyskaniem przez Polskę niepodległości czy ta łącząca się z „przenosinami” pisarza na inną półkę literatury – dzieł dla młodego czytelnika.

Przedmiotem szczególnej admiracji i zainteresowania czytelników Dickensa – zarówno nad Tamizą, jak i nad Wisłą – był jego humor, którego recepcji poświęcony został rozdział IV rozprawy. By zmierzyć się z tą trudną problematyką, autorka rozpoczyna od kwestii obecności humoru w przekładzie literackim – to jeden z ciekawych wątków jej rozważań translatologicznych w tej książce. Jednocześnie śledzi różne cechy dziewiętnastowiecznej kultury śmiechu i jej odbicie we współczesnej refleksji teoretycznej. Efektem tego „śledztwa” jest zaproponowana tu struktura rozważań: od „satyry” i „sympatii”, autorka przechodzi do kategorii humoru i prusowskich „humorystów w wielkim stylu”, by na koniec zająć się narodowymi cechami humoru angielskiego i polskiego. Jakby na marginesie głównego toku swych analiz, autorka dokonuje tu zaskakującego i ważnego rozpoznania: w opinii swoich polskich czytelników badanego stulecia (także tych najbardziej kompetentnych - krytyków) Dickens pozostaje wciąż humorystą spod znaku *Opowieści wigilijnej*. Polscy odbiorcy nie zauważają ewolucji twórczości pisarza, która pod koniec jego życia kompletnie przecież zmienia swoją tonację, której świat z czasem ciemnieje. Można by zatem powiedzieć, że Dickens był potrzebny polskiej kulturze w postaci swoistego monolitu, który kształtował

określony stereotyp lektury i społeczny obraz jego osoby. Tym ważniejsze w tym kontekście wydają się przywoływane tu przez autorkę przykłady modernistycznej refleksji o śmiechu i jego wadze jako głosu kultury.

Rozdział V podejmuje problem intertekstualności. Przedmiotem badań autorki są tu swoiste odwołania do twórczości Dickensa, takie jak wypowiedzi aluzyjne, cytaty i kryptocytaty. Tworzą one specyficzną sieć śladów, ech i powidoków, która znakomicie pokazuje miejsce Dickensa w kodach kultury polskiej XIX i XX w. Ta ulotna materia stanowi interesujące tło dla refleksji o „polskich Dickensach”, którym autorka poświęciła VI rozdział swojej rozprawy. W gronie tym pojawiają się nazwiska oczywiste (takie jak Bolesław Prus), ale i nieoczywiste oraz te całkiem dziś zapomniane. W skrótowej prezentacji twórczości tych pisarzy uznawanej w epoce za „dickensowską” (to podstawowe tu kryterium doboru), autorka pokazuje znów różne aspekty fenomenu artystycznego i społecznego, któremu na imię Dickens. Szkoda może, że w rozdziale tym nie znalazło się podsumowanie tych aspektów i takich cech uznawanych w epoce za dickensowskie jak np. „rzewność”. Listę pisarzy można by jeszcze (choćby sygnałnie) rozwinąć o nazwiska z półki literatury dla dzieci i młodzieży, rozwijającej się bujnie w badanym przez autorkę okresie.

W rozdziale VII pt. *Dickens w teatrze, filmie i radiu* przenosimy się wraz z autorką w obszar komparatystyki intermedialnej. Obcujemy tu zatem z całkiem inną materią niż w poprzednich częściach pracy. Autorka świetnie pokazała w tym rozdziale znaczenie nowych mediów dla rozwoju polskiej sceny recepcji Dickensa, pisząc o zjawiskach do tej pory słabo rozpoznanych. Szczególnie interesujący były tu dla mnie wątek związany z operową karierą *Świerszcza za kominem* oraz refleksja związana z obecnością Dickensa w kinie.

Rozprawę zamyka rozdział poświęcony polskim wierszom o Dickensie, do którego nasi poeci różnych pokoleń wracali przede wszystkim na fali nostalgii za czarem lektur dzieciństwa. Przedstawione tu liryczne ślady kulturowej obecności pisarza są interesujące, ale w istocie wnoszą niewiele nowego do głównego toku rozprawy. Nie wiem też czy, jak to podsumowuje autorka, w istocie wskazują na „wieloletnią chęć czy potrzebę literackiego dialogu z pisarzem”, bo zapisują raczej „powidoki” dawnych lektur, co oczywiście też jakoś uzupełnia obraz polskiego Dickensa.

Książka udowadnia i wszechstronnie pokazuje wyjątkową pozycję Dickensa w polskiej kulturze XIX i pierwszych dekad XX w. Uwarunkowania recepcji pokazane zostały wieloaspektowo, co pozwoliło na jej wpisanie w ważne procesy związane, z jednej strony, z

kształtowaniem się obrazu nowoczesności w kulturze polskiej, z drugiej zaś – z powstawaniem języka nowoczesnej refleksji o literaturze i kulturze. Zjawiska te zostały podsumowane w zakończeniu rozprawy, w której autorka wraca m.in. do dziejów przekładów Dickensa wpisujących się w określony klimat polityczny i konkretne wydarzenia historyczne ważne dla Polaków (ale i dla Europejczyków) różnych generacji aktywnych w owym „pierwszym stuleciu” recepcji. Bilansuje tu też dynamikę odbioru, jego kolejne fale, które składają się na charakterystyczny rytm: zainteresowania, fascynacji, akceptacji, a w końcu, jak to pointuje autorka, „wchłonięcia” Dickensa przez kulturę polską.

Wydaje się, że analizowane w książce zjawiska wpisują się dobrze w fenomen „transferu kulturowego”. W mojej opinii to właśnie ta kategoria, choć przez autorkę niewykorzystana, jest bliska jej rozpoznaniom szczegółowym i końcowym wnioskom. Taka perspektywa wyznacza oczywiście pole kolejnych badań, stawia bowiem pytania ogólniejsze, odpowiedzi na które przekracza wyznaczony przez autorkę obszar poszukiwań. Moja wysoka ocena tej rozprawy wynika także z tego, że książka Aleksandry Budrewicz wskazuje bez wątpienia nowe horyzonty badawcze. Wielką zaletą tej pracy jest także zaproponowany tu sposób naukowej narracji; autorka nie eksponuje nadmiernie swojej pisarskiej podmiotowości, ale jednocześnie dba o jej zaznaczenie, wykazując także dbałość o „przyjemność lektury” czytelnika, którego zaskakuje dowcipnymi skojarzeniami i metaforami. Nie zakłócają one jednak porządku wywodu, który świetnie łączy, jak już pisałam, optykę oraz terminologię historii i teorii literatury, a także socjologii i badań kulturowych.

Oprócz dwóch monografii, dr Aleksandra Budrewicz opublikowała także wiele studiów szczegółowych w książkach polsko- i angielskojęzycznych oraz prestiżowych periodykach naukowych (z polskich – „Wiek XIX”, „Napis”). Kilka z tych tekstów dotyczy szeroko rozumianej problematyki Dickensowskiej – studia te stanowią w większości przypadków szczegółową analizę kwestii, które w pracy habilitacyjnej ujęte zostały z ogólniejszej perspektywy. Pozostałe teksty dotyczą szeroko rozumianych związków literatury polskiej i angielskiej. Ważna wydaje się tu naukowa refleksja nad tłumaczeniami poezji XIX i XX w. – polskiej na angielski i angielskiej na polski. Wśród tych prac wyróżnić trzeba m.in. studium *Miłosz translated by Miłosz*. Także - artykuły na temat polskich tłumaczeń *The Raven* Edgara Allana Poe oraz przekładów Jana Kasprowicza. Jego tłumaczenia Shakespeare’a, choć surowo oceniane przez współczesną mu krytykę literacką, warte są wciąż uwagi, jak udowadnia autorka, ze względu na wykorzystanie teatralnego aspektu dramatów. Autor *Hamleta* i *Króla Leara* (które to teksty tłumaczył) był dla Kasprowicza przede wszystkim

mistrzem psychologii postaci. Nie przypadkiem zatem wracał do tych bohaterów i motywów w swoich własnej twórczości, co świetnie pokazuje studium *Szekspir Kasprowicza*. Na szczególną uwagę zasługują też artykuły dr Budrewicz poświęcone angielskim przekładom z literatury polskiej – *Lalki* Bolesława Prusa i *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego. W przypadku tego ostatniego utworu jego angielskie wersje sytuują się, jak to interesująco pokazuje autorka, między przekładem, parafrazą a plagiatem. Kilka prac dr Budrewicz czeka na opublikowanie. Za najważniejsze z nich uważam obszerne hasła do znajdującego się jeszcze w tej chwili w druku *Słownika polskiej krytyki literackiej XIX wieku* (pod red. G.Borkowskiej) – *Szekspiryzm polski i Angielsko-polskie związki literackie*.

Habilitationka wzięła udział z referatami w wielu konferencjach naukowych w Polsce i za granicą (po doktoracie w 16). Współorganizowała też sesję *Wiktorianie nad Tamizą i nad Wisłą* na Uniwersytecie Warszawskim (tom pokonferencyjny ukaże się wiosną r. 2016). To m.in. dzięki aktywności konferencyjnej, dr Budrewicz odbierana jest w polskim środowisku naukowym (polonistów, anglistów, a także komparatystów) jako wyrazista i rozpoznawalna badaczka. Ma w swoim dorobku również udział w kilku grantach zespołowych. Podejmuje także współpracę międzynarodową w różnych formach (jako referentka na sesjach oraz członkini zagranicznych stowarzyszeń naukowych – The American Comparative Literature Association, The William Morris Society). W ramach programu Erasmus prowadziła wykłady gościnne w 9 europejskich ośrodkach uniwersyteckich.

Dr Budrewicz ma także na swoim koncie prace popularyzatorskie, w tym wykłady przybliżające wiedzę o twórcach kultury angielskiej. Od r. 2010 systematycznie współpracuje z londyńskim stowarzyszeniem The Dickens Fellowship zajmującym się badaniem oraz popularyzacją twórczości pisarza.

Na koniec trzeba wspomnieć o pracy dydaktycznej habilitantki. Jej podstawowym miejscem pracy jest Instytut Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, gdzie prowadzi zajęcia z zakresu literaturoznawstwa i przekładoznawstwa. Wypromowała 40 licencjatów, recenzowała liczne prace licencjackie i magisterskie, od roku prowadzi seminarium magisterskie. Jej zajęcia cieszą się uznaniem studentów, o czym świadczą wyniki ankiet. W swoim dorobku dydaktycznym ma też zająć się ze studentami-obcokrajowcami. Prowadziła także zajęcia poza macierzystym instytutem – m.in. w Instytucie Filologii [Polskiej] UP oraz Instytucie Amerykanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dorobek naukowy dr Budrewicz, jej działalność dydaktyczną oraz działania na arenie współpracy międzynarodowej oceniam wysoko. Z mojej perspektywy – historyka literatury polskiej drugiej połowy XIX w. - dotychczasowe prace habilitantki przynoszą nowe i ważne rozpoznania oraz rysują nowe perspektywy badawcze. Proponuję bowiem otwarcie refleksji nad literaturą polską, zwłaszcza drugiej połowy XIX w. - okresu uważanego, przede wszystkim z przyczyn politycznych, za najbardziej prowincjonalny czy „zaściankowy” w dziejach naszej kultury - na horyzont europejski, wyznaczający również wtedy poszukiwania rodzimych artystów i standardy czytelnicze. Badania dr Budrewicz innowacyjnie wykorzystują narzędzia nowoczesnej komparatystyki literackiej sytuującej się, co podkreślę raz jeszcze, w szerokim obszarze badań kulturowych.

Reasumując: uważam, że zarówno rozprawa habilitacyjna, jak i cały dorobek dr Aleksandry Budrewicz z naddatkiem spełnia warunki, których realizacji oczekuje się od doktora habilitowanego i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Ewa Pardoła

Brwinów, 4.12.2015